

## Szlakiem zniszczenia i śmierci.

Ostatnia ofenzywa na Zachodzie rozpoczęła nowy okres walk, który swą okropnością przeszedł wszystkie poprzednie bitwy. Obe strony nagromadziły tam olbrzymie masy wojska i niebywałą dotychczas liczbę armat, których ogień równa wszystko z ziemią. W tem strasznie piekle współczesnej walki giną miasta, wsie, lasy, a kwitnące do niedawna kraje stają się pustynią ruin i zgliszcz. To już nie walka, lecz jakiś kataklizm żywiołowy, który nawet ziemię zamienia w chaos wyrw i lejów. Posuwające się armie zdobywają już tylko szczątki nieprzyjacielskich pozycji, na których — jako ślady niedawnej walki — pozostają potrzaskane działa, zwłoki ludzi i koni.

Z tego szlaku zniszczenia i śmierci na zachodnim froncie zamieszczamy w dzisiejszym numerze kilka fotografii.

## Wyprawa na Ukrainę.

Wojska sprzymierzone, jak wiadomo, wkroczyły w granice utworzonej w Brześcin „republiki ukraińskiej” jedynie w tym celu, aby udzielić temu państwu „pomocy wojskowej” przy dostawie zboża, zagwarantowanej traktatem brzeskim.



Zdobyte obozy angielskie: Obóz angielski przy drodze do Awra, zdobyty w całości przez Niemców. (Fot. Bufo).



Zdobyte obozy angielskie: Pozostawione w nieładzie urządzenia obozu, opuszczonego nagie przez Anglików. (Fot. Bufo).

Rząd jest bezsilny. Zarządzeniom przymusowym opiera się lud z bronią w ręku. Drożyzna jest dwa i kilka razy większa niż w Austrii.

Cały obszar gospodarczy podzielono na dwie sfery interesów, z których północna przypada Niemcom, południowa (Besarabia, Odesa, Chersor) Austriakom. Tę sferę podzielono na pięć sekcji gospodarczych: Prosknrow dla okręgów Proskurow i Łytczew; Kamieniec Podolski dla okręgów Kamieniec Podolski, Nowa Uszyca i Chocim w Besarabii; Winnica dla okręgów Winnica, Lityn, Hajsyn i Bracław; Mohylów nad Dniestrem dla okręgów Mohylów, Olgopol, Jampol; Bałta dla okręgu Bałta. Każdą sekcją kieruje oficer, który ma się stykać z miejscowymi kupcami, organizacjami itd. i zdawać sprawę o możliwościach aprowizacyjnych. Naczelnikiem tej organizacji jest kapitan Krupski, rezydujący w Winnicy. Jest on łącznikiem między wojskami okupacyjnymi, a urzędem we Lwowie.

Tak się przedstawia sytuacja aprowizacyjna na Ukrainie według relacji wiedeńskiego dziennika. W każdym razie państwa centralne rozwijają tam energiczną działalność w celu zdobycia koniecznych zapasów. Ważnym w każdym razie etapem w tym kierunku było zajęcie i zabezpieczenie portu odeskiego, który znajduje się obecnie w rękach wojsk austriackich.

Zamieszczone w dzisiejszym numerze ilustracje przedstawiają właśnie widok Odessy po wkroczeniu wojsk austriackich i placówki austriackie w porcie odesskim.

Wprawdzie wojska sprzymierzone w swej wyprawie na Ukrainę posunęły się już dość daleko na południe i wschód, zajmując Odesę i Charków, ale nie rozstrzygnęło to jeszcze problemu aprowizacyjnego. Ukraina i jej zapasy to przedewszystkiem wieś, gdzie zdobywanie od chłopów rosyjskich mąki okazało się rzeczą o wiele trudniejszą, niż zdobywanie miast, zwłaszcza że bandy b.l.zewickie nie przestały prasować na Ukrainie, a pociągi kursują tam — jak to widać na jednej z załączonych ilustracji — z karabinami maszynowymi na lokomotywach.

Ciekawe szczegóły o szansach wyprawy aprowizacyjnej na Ukrainę zamieszcza „Arbeiter Ztg.”

Więści o „niewyczerpanych” zapasach na Ukrainie — pisze ten dziennik — są zupełnie nieprawdziwe. Co nie zostało zniszczone przez bolszewików i przy wypędzaniu ich przez nieorganizowane wojska ukraińskie, znajduje się u małego rolnika w bezpiecznym schowku. Wskutek energicznego podtrzymywania zakazu alkoholu, chłopci używają olbrzymich ilości zboża na pędzenie wódki. Wielcy właściciele są zrujnowani, ich gospodarstwa rozdzielone pomiędzy plądrujące hordy i drobnych rolników. Uprawa roli w całym kraju utknęła. Panną epidemie tyfusu plamistego i głodowego.



Zdobyte obozy angielskie: Ciężkie działo pozostawione przez Anglików pod Albert. (Fot. Bufo).